

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Po piętnastu walizkach Gervinho, dwie torby Keity. Pomocnik z Mali był dziś rano na Fiumicino i jest gotowy na rozmowy z Romą o odnowieniu kontraktu.

Zostanie czy nie, wyjaśni się na dniach. Rok temu Keita podpisał umowę na zaledwie jeden sezon za 1 mln euro i w ciągu kilku tygodni stał się pewnym punktem drużyny, aż tak, że Garcia powierzył mu rolę, którą przed rokiem miał Mehdi Benatia czyli trzeciego kapitana drużyny po Tottim i De Rossim. Keita odpłacił się liderowaniem w szatni i meczami, w których wychodził na boisko z kolanem w niepewnym stanie.

Dlatego Garcia chce go zatrzymać za wszelką cenę na kolejny sezon (w przyszłym roku skończy 36 lat), teraz od niego zależy zaakceptowanie oferty Sabatiniego na kolejne 12 miesięcy. W przeciwnym razie będzie pożegnanie, bez urazy. Keita bowiem podbił wszystkich przez rok gry w Romie, włączając kibiców, którzy tego ranka prosili go o zdjęcia i autografy, błagając, aby został nadal w klubie.

Autor: abruzzo